

Stefan Wlazło

Wrażenia po Hiszpanii

W ramach wizyty studyjnej byłem członkiem bardzo sympatycznej grupy wizytatorów z różnych kuratoriów, pod światłym kierownictwem Romana Dorczaka

Czego na pewno bym nie przeniósł do nas.

1. Systemu nadzoru. Jest to nadzór państwowy i zinstytucjonalizowany. Placówki oświatowe kontrolowane są przez rejonowe inspektoraty w zakresie pracy nauczycieli, programów nauczania, prowadzonej przez nauczycieli dokumentacji, zatwierdzane są programy rozwoju placówki, dokonuje się oceniania nauczycieli. Struktura: szef regionu edukacyjnego i szefowie poszczególnych etapów edukacyjnych, z podziałem na rejony inspektorskie. Inspektorem może zostać tylko nauczyciel ze szkoły publicznej, ze złożonym egzaminem państwowym i siedmioletnim stażem pracy jako nauczyciel. Różnica między pensją inspektora a nauczyciela jest niewielka. Inspektorzy mają dużą władzę nad szkołami, jeśli np. dyrektor nie spełnia poleceń inspektora rejonowego, to jest dyscyplinarnie zwalniany. Nigdy nie zapomnę wyrazu twarzy i strachu w oczach świetnego dyrektora, który po swoim wystąpieniu przed naszym gremium zapytał, jak wypadła jego prezentacja i tego poklepania po plecach dyrektora z mruknięciem, prawdopodobnym: „było dobrze”. W każdej placówce, w której byliśmy, zawsze było obecnych dwu inspektorów; rejonowy i odpowiedzialny za szkołę, przedszkole. Po tamtejszej wizytacji szkoła ma obowiązek wprowadzać w życie wnioski z inspekcji. W ciągu 30 dni mogą dyrektorzy odwoływać się od poleceń. Inspektorzy mogą wejść do szkół niezapowiedziani, z opracowanymi arkuszami obserwacji nt. jakiegoś zagadnienia. Wyniki zapisów w arkuszach obserwacji są upubliczniane, ale nie ma rankingów szkół. Nie podlegają ocenie działania wychowawcze szkoły. Odnośnikiem całego systemu jest model C.A.Fⁱ
2. Oceny pracy nauczyciela. Jest dobrowolna, dokonywana na wniosek nauczyciela. Nauczyciele są oceniani w skali 0-30 punktów, przy czym za pracę na poziomie przyzwoitym uznaje się pracę od 15 punktów w górę. Jeśli poniżej – następuje kontrola pracy. W ramach 30 punktów połowa przydzielana jest za efekty uczenia się uczniów a druga połowa za aktywizowanie uczniów. Wyniki uczenia się uczniów są standardowo badane wedle europejskich kompetencji. Także oceniane są plany pracy nauczycieli, rozliczane są godziny dydaktyczne, liczony jest czas pobytu nauczyciela w szkole. Ocena pracy nauczyciela nie ma powiązania z

wysokością pensji, a pozytywna ocena skutkuje jedynie zapłaceniem nauczycielowi dodatkowych kursów doskonalenia. Inspektorzy przyznawali, że zgłaszają się najlepsi nauczyciele, na moje pytanie, czy nie należałoby wspierać nauczycieli z kłopotami w postaci fundowania im doskonalenia odpowiedzi nie otrzymałem. Zastaniali się tym, że aby zostać nauczycielem w szkole publicznej, trzeba zdać bardzo trudny egzamin państwowy, po którym ma się status urzędnika państwowego, co oznacza stabilizację zawodową do emerytury bez potrzeby doskonalenia.

3. Kontrolowania szkół w zakresie oceniania uczniów. Skali od 0 do 10, możliwe są poprawki do 15 września, kiedy rozpoczyna się w Hiszpanii rok szkolny. Mechanizm poprawy wyników nauczania, opracowują nauczyciele w zespole, ustalając, co zrobić. Ten program poprawy kontroluje Inspektorat. Dzieje się to poza dyrektorem szkoły.
4. Finansowania ze strony państwa, które odbywa się przez Inspektorat. Inspektorat ustala tygodniowy tydzień pracy uczniów i nauczycieli. Ci ostatni szkołach podstawowych mają 23 godziny lekcyjne plus 5 godzin na prace związane ze swoim funkcjonowaniem w szkole, czyli przebywa nauczyciel w tym typie szkół 28 godzin tygodniowo. W szkolnictwie odpowiadającym naszemu gimnazjum też 28 godzin w szkole, ale pensum jest niższe pomiędzy 17 a 19. Podobnie w pogimnazjalnych szkołach. Godziny dydaktyczne są pełnymi godzinami zegarowymi, czyli nauczyciel hiszpański przebywa dłużej w szkole niż nauczyciel polski. Każdy nauczyciel jest zobowiązany tygodniowo poświęcić na własne doskonalenie i/lub ustalanie programów edukacyjnych z innymi nauczycielami 7 godzin. Uczniowie przebywają w szkole 25 godzin tygodniowo, w pogimnazjalnych szkołach 30.
5. Roli dyrektora szkoły, gdyż jest sprowadzona do roli administratora. Dyrektor nie ma wpływu na pracę nauczycieli, nie dokonuje oceny ich pracy, jest tylko informatorem w przypadku wniesionej przez nauczyciela do inspektoratu prośby o dokonanie tej oceny, nie opiniuje programów nauczania (dokonuje tej opinii inspektorat), nie zatrudnia nauczycieli i nie ma wpływu na dobór kadry uczącej, gdyż ta jest przydzielana przez inspektorat.
6. Bardzo niewielkiej roli samorządu ograniczonej do remontów budynków i budowie nowych placówek (z własnych wszakże środków).
7. Oceniania pracy szkół przez inspektorat w oparciu o efekty, ewaluacja, rozumiana tam jest jako kontrola efektów pracy szkół. Ma charakter regionalny, zatem dość różnie w 17 rejonach Hiszpanii, wszakże z uwzględnieniem ogólnokrajowych ustaw dotyczących edukacji

hiszpańskiej. Wyniki PISA są bardzo złe, z czym nie zgadzają się tamtejsi władarze oświaty, wskazując na – ich zdaniem – istotne błędy merytoryczne w tych badaniach

8. Problemu nie realizowania obowiązku szkolnego przez uczniów w wieku gimnazjalnym. Struktura edukacji – jest właściwie identyczna z naszą, z tym że bardziej rozbudowana jest sieć przedszkoli, do szkoły podstawowej uczniowie idą w wieku 6 lat. Do czasu kryzysu młodzież 15-16 letnia podejmowała prace zarobkowe i rezygnowała z uczęszczania do szkoły, zjawisko sięgało w niektórych rejonach niemal połowy uczniów. Przy obecnym kryzysie i braku możliwości zyskania pracy, ten problem znacznie się zmniejszył. A propos – ponad 40% absolwentów szkolnictwa wyższego nie może znaleźć pracy. Zacznie trudniejszy problem niż u nas.

Zastanawiałbym się nad przeniesieniem

1. Dość powszechnie przyjmowanego, czy też narzuconego szkołom, systemu zarządzania jakością ISO. Z jednej strony powoduje to znacznie uporządkowanie całej działalności edukacyjnej szkoły, ułatwia nauczycielom stosowanie różnych procedur postępowania i ich dokumentowanie a władzom pozyskiwanie jednorodnie przetworzonej informacji, z drugiej strony mam wątpliwości, czy system ISO powoduje lepszą jakość edukacji. Jestem przekonany, że jakość pracy szkoły nie zależy od stopnia sformalizowania procedur edukacyjnych.
2. W szkolnictwie podstawowym wychowawca klasy jednocześnie uczy języka hiszpańskiego i matematyki i to wychowawca decyduje o promocji uczniów, pozostali nauczyciele uczący innych przedmiotów mają tylko głos doradczy. Z jednej strony powoduje to bardzo bliskie relacje między wychowawcą a uczniami, wychowawca staje się ich rzeczywistym przewodnikiem w edukacji. Z drugiej – nie wiem, czy jeden nauczyciel może na co najmniej zadowalającym poziomie prowadzić tak różne dwa przedmioty. Z informacji nie zweryfikowanych – myślę, że poziom nauczania w Hiszpanii jest niższy, co wynika z mniejszych wymagań edukacyjnych, więc może jeden nauczyciel podołać prowadzeniu tych najważniejszych przedmiotów. Pośredni dowód zyskaliśmy dwukrotnie. Pierwszy w politechnice, w odniesieniu do nas – wyższa szkoła zawodowa - gdzie uczy się zawodu samochodowego młody Polak. Powiedział nam, że poziom nauki jest dużo niższy, ale dobrze uczy zawodu mechanika samochodowego. Drugi Polak, absolwent liceum w Legnicy studiuje kierunek chemiczny i jest bezkonkurencyjny, studiuje według odrębnego programu.

Prowadzący zajęcia profesor apelował do nas – przysyłajcie nam młodych Polaków, są najlepsi. To taka glossa do dość powszechnych narzekania na polską szkołę.

3. Niepłaceniem przez rodziców czesnego w szkolnictwie niepublicznym. Rodzice płacą składki stowarzyszeniowe, czyli to inna forma czesnego, może bardziej regulowana prawami o stowarzyszeniach. A przy okazji. Otrzymaliśmy dwie sprzeczne informacje na temat jakości pracy szkół niepublicznych – w inspektoracie, że są gorsze od publicznych, w uniwersytecie, że są znacznie lepsze. Nie wiadomo zatem, jak jest naprawdę. Bardziej jestem skłonny uwierzyć pracownikom uniwersytetu, gdyż nie są bezpośrednio zainteresowani prowadzeniem szkół. Nadzór pedagogiczny nad niepublicznymi placówkami jest identyczny jak w przypadku szkół państwowych.
4. Organizowaniem praktyk zawodowych w zakładach pracy, w których często po zakończeniu nauki uczniowie znajdują pracę, podobnie jest we Francji, szkoły nie tworzą własnych warsztatów. Problem nie jest jednoznacznie prosty. Praktyki zawodowe są także w Polsce organizowane w zakładach pracy, zwłaszcza u rzemieślników. Bywa – że ważniejsze dla właściciela zakładu staje się określona produkcja o dość jednorodnym charakterze i uczeń nie nabywa w czasie takiej praktyki wszystkich umiejętności w danym zawodzie.
5. Doskonaleniem nauczycieli, które jest mocno scentralizowane. Istnieją rejonowe ośrodki doskonalenia, których obowiązkiem jest dbanie o doskonalenie nauczycieli szkół im rejonowo przydzielonych. Wartością tego rozwiązania jest tworzenie sieci szkół wspierających się w doskonaleniu. Podstawą opracowania programów szkoleniowych jest sylwetka zawodowa nauczyciela: zakres wiedzy i kompetencji nauczyciela, opartych na koncepcji europejskich kompetencji nauczycieli. Podzielone to zostało na treści programów doskonalenia nauczycieli początkujących, nauczycieli doświadczonych i liderów działań edukacyjnych w szkołach (projekty międzyprzedmiotowe). Szkoła może wnioskować o rodzaj szkolenia i tworzenie międzyszkolnych grup wspierających się w doskonaleniu. To ostatnie rozwiązanie nie jest zbyt częste, szacuje się, że to około 10% wszystkich form szkoleniowych.

Co bym chętnie przeniósł z Hiszpanii.

1. Zamykania terenu szkoły, obce osoby nie mają wstępu, jest system sprawdzania osób upoważnionych, uczniowie legitymują się przy wejściu i wyjściu ze szkoły. W XIV LO we

Wrocławiu istnieje doskonalszy system kart ewidencyjnych i bramy otwierają się elektronicznie przy przyłożeniu karty elektronicznej, którą otrzymuje każdy uczeń.

2. Rady szkół – to szerokie gremium, w skład którego wchodzi zwłaszcza rodzice, także osoby reprezentujące instytucje i zakłady pracy, których interesuje edukacja, członkiem jest rejonowy inspektor, ale z głosem istotnym, są przedstawiciele uczniów, przedstawiciele urzędu miasta czy dzielnic, także dyrektor placówki jako przede wszystkim źródło informacji. To rada szkoły zajmuje się najistotniejszymi problemami placówki, ale w aspektach strategii funkcjonowania, także efektów pracy szkoły. Bieżącym funkcjonowaniem szkoły zajmuje się oczywiście rada pedagogiczna, ale nie ma uprawnień stanowiących tego typu jak u nas, np. nie uchwała rocznego planu pracy szkoły. To rada wybiera dyrektora w porozumieniu z inspektoratem edukacji. Dyrektor przedstawia swój program działania i po jego przyjęciu jest zobowiązany go realizować. Dyrektor jest zobowiązany wykonywać decyzje rady szkoły, nie ma zatem tak mocnego uzależnienia od samorządu terytorialnego jak u nas. Kadencja dyrektora wynosi 4 lata może być przedłużona o kolejne 4 lata. W przypadku bardzo dobrej opinii rady – o kolejne 4 lata, czyli maksymalnie 12 lat.
3. Wprowadzanie projektów edukacyjnych w programy nauczania nauczycieli. Z jednej pozytywnej strony obowiązują nauczycieli hiszpańskich uzyskiwanie przez ich uczniów kompetencji europejskich, tzw. kluczowe (wedle ESA¹), a z drugiej zobowiązani są wprowadzać treści związane z projektem, który ma placówka realizować. W przedszkolu jednym z takich programów – moim zdaniem wspaniałym – było kształtowanie nawyków przestrzegania diety śródziemnomorskiej. To byłoby świetnym rozwiązaniem, gdyby nasi nauczyciele wprowadzali w swoje programy nauczania jakieś treści projektów realizowanych w szkole, z uwzględnieniem wszakże podstaw programowych, które – przecież – są na tyle ogólne (kompetencje kluczowe), że uczniowie mogą je osiągać przy realizowaniu różnych treści dydaktycznych.
4. Zewnętrzne diagnozowanie uzdolnień uczniów w szkole podstawowej. Uczniów zdolnych kieruje się do gimnazjów umiejętnie pracujących z uczniami zdolnymi. Są w klasach powszechnych, ale mają dużo zajęć dodatkowych. Uczniowie Ci niekiedy wyrażają głosy sprzeciwu, ale nie z powodu dodatkowych zajęć, których nie mają inni uczniowie, ile z

¹ The European Space Agency (ESA) is Europe's gateway to space. Its mission is to shape the development of Europe's space capability and ensure that investment in space continues to deliver benefits to the citizens of Europe and the world.

powodu nabywania wiadomości umiejętności, których nie nabywają ich koleżanki i koledzy i co powoduje, w ich przekonaniu, przeszkody w sprawnym komunikowaniu się i współdziałaniu. Bardzo interesujący pogląd.

5. Liczby uczniów w klasach: w podstawowej maksymalnie 25, w gimnazjalnych 30, w następnych maksymalnie 35, w szkolnictwie zawodowym; 19-20
6. Mocne sprzężenie badań pedagogicznych prowadzonych przez uczelnie z praktyką szkoły, badania służą praktyce edukacyjnej, nie spotkałem badań typu monograficznych .
7. Jednodniowy dyżur inspektora rejonowego (czyli naszego obecnego wizytatora w kuratorium) w celu przyjmowania interesantów (rodzice, mieszkańcy, instytucje). Oczywiście, w naszej sytuacji, gdy wizytatorzy-ewaluatorzy są ponad siły obciążeni nie tylko ewaluacją ale różnymi dodatkowymi obowiązkami, - jest to nierealne.

A tak poza tym, to:

Pensja nauczyciela na początku – to 1.500 euro, po iluś latach pracy może dojść do 2.500,-- euro. Awans następuje po uzyskanych dodatkowych kwalifikacjach w wyniku szkolenia, ale automatycznych widełek i stopni awansu nie ma. Dodajmy, że koszty utrzymania są o około 40% wyższe niż w Polsce, a czynsz za mieszkanie oscyluje w granicach 400-700 euro, w zależności od metrażu. Oczywiście tanie jest wino (niektóre znakomite) i cytrusy. O wiele droższe np. wędliny i mięso. Urokliwe są ulice z drzewami pomarańczowymi i cytrynami, bardzo to malownicze, ale owoce niejadalne.

Ogólnie – w nadzorze pedagogicznym są Hiszpanie daleko za nami.

ⁱ **Model CAF** (*Common Assessment Framework*) – czyli Powszechny Model Oceny jest modelem samooceny i doskonalenia przeznaczonym dla jednostek administracji publicznej. Model CAF jest rezultatem współpracy prowadzonej od 1998 roku przez kraje Unii Europejskiej oraz prac analitycznych prowadzonych przez Europejską Fundację Zarządzania Jakością (EFQM), Wyższą Szkołę Nauk Administracyjnych Speyer'a (*Deutsche Hochschule für Verwaltungswissenschaften Speyer*), Niemcy oraz Europejski Instytut Administracji Publicznej (*European Institute of Public Administration - EIPA*) w Maastricht, Holandia. W 2000 r., podczas Europejskiej Konferencji Zarządzania Jakością w Administracji Publicznej w Lizbonie - Dyrektorzy Generalni Administracji Publicznej oficjalnie zalecili CAF do stosowania przez organizacje administracyjne krajów Unii.